

**Wychodzi w Krakowie**

codziennie o godzinie 8 1/2 rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świątach.

**Cena:**

W KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.  
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m.k.

**Przedpłata**

przyjmuje się w Księgarni JÓZEFA CZERHA przy Głównym Ryнку Nr 458.

Pieniądze przesyłają się franco pocztą, wprost do BIÓRA  
EXPEDYCYI CZASU wyrażony na kopercie: „prenu-  
meryjne pieniądze.“

# CZAS

**Przyjmują się**

OGŁOSZENIA, ROZPRAWY ODREWY wszelkiego rodzaju.  
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe  
rolnicze itp.

UWADOMIENIA dotyczące się sprzedaży, kupna, dmerśaw itp.

**Za opłatą**

od wiersza petytywego za jednorazowe umieszczenie po 8 gr.  
następne po 3 grosze — a dopłatą 10 krajearów za każdą  
publikacyą na stępel rządowy.

**W listy**

niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub  
szanych korespondentów.

Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

**Kraków 29 grudnia.**

W jednym z ostatnich numerów Tygodniowe-  
go Dodatku do Gazety Lwowskiej znajdujemy  
artykuł: *O obrocie handlowym między Galicyą  
i Bukowiną, a ościennymi krajami w r. 1850.*

Sądząc, że sprawozdanie tego rodzaju z nieje-  
dnego względu może być interesujące, a nawet  
pouczające, podajemy tu artykuł rzeczony w ca-  
łości.

*O obrocie handlowym między Galicyą i Bukowiną  
z jednej, a przyległemi państwami zagranicznymi  
tutzież Węgrami i Siedmiogodem z drugiej strony  
w roku 1850.*

Wykazy o handlu Austrii w r. 1850 z zagranicą  
i o obrocie handlowym na linii międzygórowej przed  
jej zniesieniem, zostały zakomunikowane izbom han-  
dlowym, rozmaitym władzom, publicznym bibliotekom  
i innym zakładom, gdzie każdy, komu na tem zale-  
ży, łatwo zainformować się może. Znawczy przegla-  
dając tę olbrzymią pracę, powezmą sami wyobraże-  
nie o udziale pojedynczych prowincyi w ogółowym  
obrocie; ale i dla większej publiczności, dla której  
ogółowe wykazy niesą przystępne, ciekawem zape-  
wne jest dowiedzieć się, w jakich kierunkach się o-  
braca handel własnej prowincyi, i które towary głów-  
nie przychodzą i odchodzą przez granicę kraju.  
Następujący wyjątkowy wykaz posłuży ku unaczejnie-  
niu udziału krajów koronnych Galicyi i Bukowiny  
w ogółnym obrocie handlowym. Przytem jednak nie  
należy zapominać, że z tego skreślenia nie wszędzie  
wnosić można na konsumpcyę pojedynczych artykułów  
w kraju, gdzie nie wszystkie towary przechodzące  
przez granicę cłową zostają w kraju, ale się czę-  
ściowo wywożą do krajów zachodnich, z kąd znowu  
inne sprowadzają towary, nie wyszczególnione w wy-  
kazach cłowych, ponieważ nieprzechodzą przez żad-  
ną komorę. Według głównych wykazów niepodob-  
na także podać dokładny rys obrotu handlowego  
w każdym kraju koronnym z osobna, ponieważ w ta-  
belach nie są wymienione urzęda cłowe, któredy wy-  
wieziono lub sprowadzano towary; Galicya zaś gra-  
niczy tylko w części z Prusami i z Turcyą (z Mul-  
tanami), przeto osądzić niemożna, która część towa-  
rów wywiezionych do tych państw sąsiednich lub  
z tamtąd sprowadzonych, przeszła przez granicę ga-  
licyjską i bukowińską.

Najdokładniej wykazać można obrotu handlowy Ga-  
licyi z Królestwem Polskiem i z Rosyją na Brody,  
ponieważ cała odnośna granica przypada na Galicyę.  
Zwyczajny przywóz i wywóz Austrii w r. 1850  
wynosił: w wartości, w dochodach cłowych.

przywozu	wywozu	od przywozu	od wywozu
złr.	złr.	złr.	złr.
148,955,431	104,847,458	18,467,136	1,063,903
Z tego przypada na obrót przez granicę polską 991,221	1,682,081	58,138	5,179
na Brody 1,422,416	1,364,021	95,580	4,240
Rezultat manipulacyi cłowej w Galicyi i na Buko- winie był następujący:			
8,604,680	5,988,017	887,107	29,957

Z tych liczb można wnosić jak małym jest obrot  
handlowy między Galicyą a Królestwem Polskiem, i  
że się do Królestwa Polskiego więcej wywozi to-  
warów, aniżeli się z tamtąd sprowadza. Ze stosunku  
uzyskanych w Galicyi należności cłowych, można  
także wnosić na nieznany obrót handlowy przez gra-  
nicę galicyjską z państwami dalszemi, gdyż znaczną  
część towarów opłaconych na komorach galicyjskich  
sprowadzono przez inne granice monarchii, np. na  
Saksonię, Prusy itd., i przesłano je do Galicyi dla  
oclenia, chociaż natomiast znowu niektóre towary  
wchodzą do kraju na Brody i inne komory bez opła-  
ty cła w Galicyi.

Cały przywóz i wywóz przez linię międzygórową  
wynosił: w wartości przywozu 39,210,279 złr.  
w wartości wywozu 56,227,158 złr.; w dochodach  
cłowych: od przywozu 1,231,382 złr. od wywozu  
1,117,963 złr.

Z tego przypada na Galicyę i Bukowinę: wartość  
przywozu w summie 1,946,798 złr., wywozu  
3,462,495 złr. i dochód cłowy z przywozu 100,476  
złr. z wywozu 58,942 złr.

Ten wykaz obrotu handlowego między Węgrami a  
Galicyą nie jest dokładny, gdyż w r. 1850 już wie-  
le towarów wolno było sprowadzać i wywozić bez  
opłaty, a dnia 1go października 1850 zniesiono li-  
nię międzygórową; mimo to jednak zasługuje ten wy-  
kaz na uwagę, ponieważ jest ostatni, co podaje do-  
kładniejsze data o obrocie handlowym w tym kierun-  
ku; na przyszłość bowiem będzie musiano poprze-

stawiać na detaksacyach. W dawniejszych latach był  
obrotu handlowy na linii międzygórowej więcej oży-  
wiony, rok 1850 nie może być uważany za rok nor-  
malny, ponieważ go poprzedziły klęski i wysilenia  
wojny, a i to przyczyniło się także do ograniczenia  
handlu; że wkrótce miało nastąpić zniesienie linii  
międzygórowej, wstrzymywali się więc właściciele to-  
warów ile możności z transportem.

Najważniejsze artykuły towarów sprowadzanych  
w r. 1850 przez granicę galicyjską z Królestwa  
Polskiego i Rosyi są:

**Z Królestwa Polskiego. Bydła:**

Wołów	212 sztuk
Owiec, baranów, kóz	1830 —
detto bez opłaty	114 —
Jagniąt	632 —
detto bez opłaty	125 —
Świń	1434 —
Prosiąt	288 —
Koni	66 —

**Drobie:**

Indyków, gęsi i pantarek	10140 —
detto bez opłaty dla mieszkańców	—
poganičných (sujets mixtes)	660 —
Kaczek i kapłonów	1329 —
Kur	804 —
Drzewa i budulca za	7518 złr.
detto bez opłaty za	1623 —
Jarzyn za	5058 —
Krédy	1132 cent.
Łoju	882 —
Maszyn rozmaitych za	8267 złr.
Mazi	1186 cent.
Otrębów	250 —
Owoców (świeżych)	305 —
Ryb przyprawionych	127 —
Rzepak (nasienia)	2183 —
Samowarów	9 sztuk
Smoły	646 cent.
Szczęci	455 —

**Zboża:**

Pszenicy	99812 cent.
Zyta	71479 —
detto bez opłaty	18597 —
Jęczmienia	22434 —
detto bez opłaty	7366 —
Owsa	3823 —
detto bez opłaty	2102 —

**CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.**

**NIEZNAJOMY.**

**ROZMOWY H. DAVY**

przez L. Zeisnera.

(Ciąg dalszy.)

*Nieznamy:* Mógłbym przytoczyć dane stojące w sty-  
czności z tym przedmiotem; lecz w układzie jakowego  
geologicznego systematu roztrząsającego pierwiastkowe  
dzieje naszej ziemi, mogą nam tylko przewodniczyć ana-  
logie, a te każdy rozmaicie według siebie stosuje i wy-  
kłada; ale nie będę męczył długą przemową. — Astro-  
nomiczne wnioski i rzeczywiście wykonane trójkątowania  
okazały, że ziemia jest sferoidem przy biegunach spła-  
szczonym, i właśnie podobną postać przyjmować muszą, jak  
przekonywają ściśle matematyczne wywoły, ciała płynne  
obracające się w około własnej osi, a na powierzchni  
twardniejące przez stopniowe ubywanie właściwego im  
gorąca albo stwardniałe z inną podobną przyczyną. Dla  
tego też przyjmuję, że nasz planeta w pierwotnym sta-  
nie, ile można tenże sobie wystawiać, był płynną kro-  
plą, otoczoną niezmierną powietrzną, i krążącą po prze-  
storach niebios na około słońca, a wystygawszy zmie-  
niła się część tej powietrzni w wodę.

W takim stanie rzeczy niemożliwo było żyć na jej powierzchni  
żadne żyjące stworzenie, teraz należące do naszego sy-  
stematu słonecznego i mieszkające na ziemi; dzieło to zda-  
nie, że skały krystaliczne czyli skały pierwotne, jak je  
geologowie nazywają zwykli, bez najmniejszego śladu ich

pierwotnego stanu, powstały w skutku tego pierwszego  
stężenia powierzchni ziemi. W miarę coraz większego  
oziębienia ścigały się wody rozlane na jej powierzchni, de-  
szcze zaczęły padać, zwierzęta odziane skorupami i zwie-  
rzokrzewy pierwszy raz stworzone rozpoczęły być czyn-  
nymi i z pośrodku Oceanu wzniosły się wyspy pracą mi-  
lionów zwierokrzewów. Powoli okryły się te wyspy ro-  
ślinami, z organami zastósowanymi do wysokości tempera-  
tury, jako to palmy i różne im podobne rośliny skwar-  
nego pasu teraźniejszej ziemi. Skały pod morzem znaj-  
dujące się i pobraża tych nowych formacyi okryły się  
wodnymi roślinami, zdatne na pożywienie różnych mie-  
czaków i ryb. Z pływów rozpostartego na kuli ziemskiej  
osadzały się podczas jej studzenia się znaczne ilości ciał  
w nim rozpuszczone, a gdy opadły, zlepiły się i wydały  
niezmierne szeregi skał powłórných, piaski niezmierne  
ilości szczątków ze zwierokrzewów, nieco z muszel i  
ryb żyjących nad brzegami pierwotnych nadbrzeży. Gdy  
się stopniały zmniejszała temperatura kuli ziemskiej, stwo-  
rzone zostały płazy jajonośne i krokodyle, niezmierne  
żółwie i różne inne olbrzymie zwierzęta z rodziny jaszczur-  
kowatych, jak się zdaje, rośli się w owych czasach po  
zatkach i wodach. Ówczesny wszakże stan nie miał po-  
dobieństwa do teraźniejszego: skorupa ziemi była bardzo  
cienka, a źródła ognia skryły się tuż pod powierzchnią.  
Przy ściąganiu się masy w jednym miejscu potworzyły  
się jamy, w te wciśły się wody i sprawiły okropne wul-  
kaniczne wybuchy, które powierzchnią na jednych miej-  
scach powynosiły, w innych zagłębiały; potworzyły góry,  
a nowe szeroko rozpostarte osady opadły w pierwotnych  
oceanach. W najwcześniejszych epokach naszej ziemi mu-  
siały się bardzo często powtarzać zmiany tego rodzaju.  
Żyjące jestestwa, powstałe z tych przemian, których  
szczątki znajdujemy w tych warstwach, jako to: rośliny,

ryby, plaki i jajonośne płazy; są same zwierzęta zdolne  
prowadzić żywot wśród takiej właśnie żywiołowości. Gdy te za-  
burzenia stały się coraz rzadsze, ostudziła się bardziej  
kula ziemska, pasma gór sprawiły nierównie większe  
zmiany w temperaturze, zjawiły się na planecie wyższe  
wykształcone zwierzęta. Niektóre z nich wymarły, jako  
to: mamut, megalony, olbrzymie leniwce (Megaltherium)  
i niezmierna hyena. W tym okresie czasu była zapewne  
temperatura oceanu mało co wyższą od teraźniejszej, i zna-  
czniejsze jego wezbrania okrywające ziemię nie osadzały  
bardzo twardych skał. Pomimo tego mógł z nich jeden  
mieć obszerniejsze wymiary, trwać dłużej i ten jak się  
zdaje osadził niezmierne ilości okrąglic (Rollstein), zwiru  
i piasku, uważane zwyczajnie za ostatnie ślady potopu.  
Skutki działań Oceanu zapewne stały w związku z ogniem  
wulkanicznym przy wzniesieniu nowego stałego ładu na  
południowej pół kuli. Gdy fizyczne stosunki tak się u-  
spokoili, że nastąpiła równowaga pomiędzy siłami grzeja-  
cemi a ostudzającymi, i nie mogły się wydarzać owe gwał-  
towne wzburzenia, wydające w pierwotnych czasach te  
okropne katastrofy, — nastąpiło stworzenie człowieka, i od-  
tąd są niezmiernie tylko przemiany w fizycznych stosun-  
kach naszego planety. Wulkany wypychają niekiedy nowe  
wyspy, twarde części dawnej skorupy ciągle wypływają  
rzeki i uprowadzają je do morza; zmiany te wszakże są  
bardzo drobne, i niewpływają na losy ludzkości, lub na  
ogół stosunków kuli ziemskiej. Muszę tu nadmienić, że ta  
przezemnie dana teoria przyjmuje, że teraźniejsza po-  
wierzchnia ziemi jest tylko cienką skorupą powlekającą  
jądro z ognistego płynu, i że bezwzględnie niemożliwe  
ustrzedz niebezpieczeństwa od katastrofy ogniowej.

*Onufry.* Zdania jakie nam przedstawiłeś, każą mi wno-  
sić, że wybuchy wulkaniczne uważasz jako zostające  
w związku z środkowym ogniem ziemi, i zdaje się że



Kaszy hreczanéj i jagiel (mec=80 f.)	4020	—
Grochu i bobu (mec=85 funt.)	6937	—
detto bez opłaty	1840	—
Maki	5010	—
detto bez opłaty	340	—
<b>Z Rosji na Brody:</b>		
Anyżu i Koriandy	2407	cent.
Araku i rumu (160 funt. wiadro)	514	—
Arszeniku	10	—
Cukru	884	—
Drogich kamieni za	19475	złr.
Drzewa i budulcu za	2540	—
Galganów	40	cent.
Herbaty	100	—
Juchów	1177	—
Kawy	492	—
Kozuchów niewyprawnych	221	—
Łoju	3826	—
Otrębów	488	—
Pereł za	205	złr.
Rogu	1194	cent.
Ryb (przyprawionych)	679	—
Samowarów sztuk	9	—
Skór wyprawnych	102	—
Skór niewyprawnych	1254	—
Słomy	1561	—
Smoły	6082	—
Szczeci	975	—
Tranu	832	—
Wełny	13856	—

**Wino:**

Kap i szampańskiego w wielkich butel.	393	sztuk
detto w małych	111	—
Innych win	568	—
Włoszenia	1427	cent.
Wosku	362	—

**Zboża:**

Żyta	2055	—
Jęczmienia	11549	—
Owsa	539	—
Kaszy hreczanéj	302	—
Słodu (mec 50 funt.)	573	—
Maki	950	—
Zegarków	107	sztuk

Przywóz z Rosji na inne granice oprócz Brodów.

**Bydła:**

Wołów i byków	13317	sztuk
„ bez opłaty (dla wojska)	2080	—
Owice, kóz, kozłów	8487	—
Jagniat	273	—
Swin	844	—
Koni i zrebiat	2268	—
Drogich kamieni za	534	złr.
Drzewa i budulcu za	361	—
Futer niewyprawnych	200	ctn.
Łoju	2902	—
Owoców (świeżych)	338	—
Ryb (przyprawionych)	2896	—
Samowarów	5	sztuk
Skór niewyprawnych	5200	ctn.
Smoły	5609	—
Tranu	100	—
Ulów	100	—
Wozów i sani za	175	złr.

**Zboża:**

Pszenicy	27157	ctn.
----------	-------	------

Kukurudzy	773	—
„ bez opłaty	8421	—
Żyta	64476	—
„ bez opłaty	26163	—
Jęczmienia	20091	—
„ bez opłaty	10015	—

Owsa	8524	—
„ bez opłaty	1899	—
Hreczki	866	—
Prosa	129	—
Grochu	336	—
Maki	1067	—

W zestawieniu według kategorii towarów wynosił przywóz.

Ziemniaki i produkta gospodarstwa wiejskiego	Z Królestwa Polskiego		Z Rosji na Brody		Przez inne granice	
	Wartość	Dochód cło	Wartość	Dochód cło	Wartość	Dochód cło
Bydło rzeźne	32312	2983	1324	127	659084	36897
Bydło robocze	5550	198	900	54	113400	6804
Drób i dziczyzna	5722	579	45	5	109	11
Napoje	3242	2109	16756	9390	854	356
Oliwy	175	18	775	102	—	—
Owoce południowe i inne	565	67	1626	250	600	70
Paliwo i budulec	9396	381	2606	129	392	18
Produkta zwierzęce	1165	100	759	92	2501	350
Ryby i inne zwierzęta wodne	3050	395	14080	1752	59850	7414
Towary kolonialne	888	424	64976	32674	612	278
Tytoń	—	—	—	—	200	40
Zboże	822273	72714	78943	7447	515149	39031
Inne produkta tej kategorii	15	1	1523	33	11733	99
Summa	884353	79969	184313	52055	1364484	111368

**Przedmioty przemysłu.****a) Materace fabryczne i pół-fabrykaty.**

Chemiczne produkta	—	1501	72	—	6	—
Farby	330	5	16960	242	248	307
Lekarstwa i pachnidła	1000	45	6415	336	105	6
Materie garbarskie	—	—	40	—	—	—
Materiały surowe	64225	1961	1004514	23395	787472	14052
Minerały	1185	58	212	12	100	5
Perły klejnoty itp.	1992	—	24306	165	3382	4
Przędziwo	1260	35	13080	1755	—	—
Sól	—	—	—	—	—	—
Żelazo i inne zwyczajne kruszce	520	76	1620	47	—	—
Żywica i oleje do użytku technicznego	6555	206	39610	309	28045	280
Razem	77067	2397	1099258	26363	819388	14654

**b) Całkowite fabrykaty.**

Fabrykaty	28033	2632	135628	16909	8360	649
Przedmioty nauk i sztuki	1768	140	3217	253	203	6
Razem	29801	2772	138845	17162	8563	655
Ogółowa summa	991221	85183	1422416	95580	2192435	126677

Z tego wykazu okazuje się, że z Królestwa Polskiego sprowadzono głównie zboże, bydło, drób, ryby, paliwo i budulec, żywice i oleje ludzkiej surowy materyał. Wartość fabrykatów w sumie 28,033 złr. nieznaczna w stosunku do wartości całego przywozu w sumie 991,221 złr. m. k.

Na Brody wprowadzano po największej części towary kolonialne, zboże, napoje, ryby, farby, główną jednak rubrykę stanowią materyały surowe dla fabrykacji, między tēm szczególnie wełna, łój, skóry, róg, żywica i wosk.

Przez inne granice rosyjskie wprowadzano natomiast głównie: zboże, bydło, ryby, surowy materyał. Najznaczniejszy przywóz fabrykatów odbywał się na Brody.

**Korespondencja Czasu.**

Wiedeń 27 grudnia.

Wczoraj odebrane depesze z Berlina donoszą, że p. de Bruck zupełną ma nadzieję prędkiego i pomyślnego ukończenia układów z Prusami. Głównym przedmiotem narad w tej chwili między pełnomocnikami do zawarcia

przytaczasz na dowód, jakoby płynne było wnętrze planety.

Nieznamy odpowiedział: Napomknięte przezemnie zdania proszę uważać za hipotezy, za spoczynki obrane przez naszą wyobraźnię, zajmującą się tym przedmiotem. Zresztą mam jeszcze pewne dane potwierdzające zdanie, że we wnętrzu naszej ziemi panuje wyższa temperatura, a niżeli na jej powierzchni; potwierdzają to kopalnie, im się głębiej w nich zapuszczamy, tym jest goręcej; tudzież wielka liczba gorących źródeł tryszczących we wszystkich krajach ze znacznych głębokości. Zdanie, że wulkany biorą początek w tej ogólnej a pojedynczej przyczynie, zgadza się bardziej z innemi danemi, i z nich wyciągniętemi analogiami, aniżeli uważających wulkany za skutki częściowych chemicznych przemian, jakoto: wpływ wody i powietrza na pierwiastki palne, ziem i alkaliów. Wielkie jest zresztą prawdopodobieństwo, że owe ciała leżące pod powierzchnią ziemi, w pewnych okolicznościach stają się przyczyną działań wulkanicznych. Moje zdanie o tych działaniach może zasłużyć na pewne względy, gdyż sam długo utrzymywałem, że wybuchy wulkaniczne pochodzą od niedawno odkrytych metali, ziem i alkaliów, i wykonałem liczne a nawet niebezpieczne doświadczenia w nadziei potwierdzenia tego zdania; ale mi się nie udało.

Ambrozyo. Nadzwyczajnie jesteśmy ci wdzięczni za te geologiczne wyjaśnienia. Przypominają mi bowiem pomysły naszego przyjaciela Filaletesa w jego dziwnej wizji. Przy zdarzonej sposobności opowiem ci one w zamian za twoje geologiczne, jeżeli będziemy mieli zaszczyt przebywać dłużej w waszém towarzystwie. W twym fizycznym romansie trzeba się uciekać do wielu po sobie następujących stworzeń jestestw życiem obdarzonych; niemogę pojąć, dla czegooby stworzenie albo raczej uszykowanie

martwej materyi nie miało ulegać jednemu i temu samemu prawu nieskończonej mądrości; dla czegooby ziemia nasza nie powstała odrazu jako dzieło boskie i zdane do wszystkich celów ożywionej i umysłowej przyrody.

Nieznamy. Starałem się tylko skreślić rys fizycznej historii kuli ziemskiej, który daje się wyprowadzić z różnych utworów mineralnych i ich następstwa po sobie. Tam właśnie rozpoczynam, odkąd można przypuścić pierwsze stworzenie: płynną kulę otacza niezmienna powietrzna, i przypuszczam, że szereg zjawisk następujący po tēm stworzeniu sprawiły siły nadane materyi palcem bożym.

Ambrozyo. Twoja historia ma za sobą prawdopodobieństwo, albowiem niesprzeciwia się temu, czego nas jakkolwiek szczupło uczy objawienie o początku ziemi, o zwol a powstającym porządku po chaosie i o następstwie żyjących jestestw w dniach stworzenia. Te dni stworzenia odpowiadają epokom badaczów przyrody, bo dla wszechmocnego dzień jeden tyle znaczy, ile tysiące lat, a tyśiąc lat co jeden dzień.

Jestem przeciwny „rzekł Onufryo“ takiemu wykładowi o widokach naszego nowego znajomego, i twemu połączeniu z kosmogonią ksiąg Mojżesza. Wszelka część tej księgi dla boskiego jej początku; ale przynajmniej, że niezamierzano uczyć żydów praw przyrody, lecz raczej obyczajowości. Już przed dwoma wiekami wznosił swój głos wielki mąż, gorący zwolennik chrześcijaństwa, przeciwko temu sposobowi wykładu, który tak często wypacza księgi święte, aby się zastósować do ludzkich urojeń, a z czego, jak Bakon mówi „nietylko nastają błędne i fantastyczne pojęcia o przyrodzie, ale nad to odszczepienstwa religijne.“ Jeżeli chcemy wykladać dosłownie księgi święte, a zarazem opierać na nich rozwój umiejętności przyrodzonych, trzeba by wtedy przyznać że Gallileo Galilei zasłużył na prześladowanie, a nadto przy-

mować, że się słońce obraca na około ziemi.

Ambrozyo. Widać, że mnie nierozumiesz Onufryo, jeżeli sądzisz, że chciałem geologiczny systemat oprzeć na księgach Genezy. Niemożna powątpiewać, że pierwszy stworzony człowiek obdarzony został nieprzelicznymi instynktami, albo raczej wyższymi natchnieniami i wiadomości które odziedziczyli jego następcy. Niektóre z tych wiadomości musiały sięgać się do ziemi przez nich zamieszkałej i do otaczających przedmiotów. Pojmować tajemnice stworzenia, znać historią ruchu atomów, jak się uszykowały z chaosu w budowie ziemi, na którą spoglądamy, jak martwa materya zmieniała się w postacie ożywione, i jak powstały światło i siła ze śmierci i snu; to byłoby niepodobną rzeczą dla umysłu ludzkiego. Pomysły o początku świata i człowieka, przekazane zostały Mojżeszowi, a które on spisał; musiały być przeto bardzo prostymi i odpowiedniami stanowisku ówczesnego uspołobienia ludzi; jednakże chociaż te prawdy tak są proste a ogólne, są to przecież boskie prawdy wyłożone językiem zrozumiałym dla nieokrzesanego a mało co uczzonego ludu. Jeżeli oświadczam moje zadowolenie nad tēm, że ściśle poszukiwania nowej geologii niesprzeciwiają się tym prawdom, niemać zamiaru przeczyć wyprowadzić z nich systemat geologicznego. Wierzę że światło było skutkiem w czyn zmienionej boskiej woli, ale niezamierzam utrzymywać, że te słowa: niech będzie światło, Bóg słowami wyrzekł, ani że nowe odkrycia poczynione nad światłem ściągają się do owego wzniosłego miejsca Genezy: niech będzie światło i stało się światło.

(Dalszy ciąg nastąpi).







wicie lepsze konie. Ceny od 40-70 za sztukę pociagowego. Chłop-  
skie płacono po 10-20 złr.

### CENY ZBOŻA

na Targowicy publicznej przy Krakowie  
w trzech gatunkach praktykowanych w mon. komo.

W KRAKOWIE dnia 28 grudnia 1852 roku.	I. Gatunek.		II. Gatunek.		III. Gatunek.	
	od	do	od	do	od	do
	złr	kr	złr	kr	złr	kr
Korzec pszenicy . . . . .	9	42	8	52 1/2		
" żyta . . . . .	7	30	7	15	7	3
" jęczmienia . . . . .	6	20	5	30	5	15
" owsa . . . . .		30		3		
" grochu . . . . .		9		15		
" jagioli . . . . .		11				
" bobu . . . . .						
" wyki . . . . .						
" tatarki . . . . .		4		4		
" prosa . . . . .						
" rzepaku zimowego . . . . .		9		8		15
" rzepaku letniego . . . . .		7		7		
" ziemniaków . . . . .	2	45	3			
Cetnar siana wagi krakows. . . . .		54		42		36
" słomy . . . . .		1		45		
Gar. spirytusu z opłatą . . . . .	3	30				
" okowity . . . . .		2		20		
" masła czystego . . . . .		3				
funt . . . . .		20				
Kopa jaj kurzych . . . . .	1	15				
Drożdzy wianen. z piwa marcow . . . . .	2	20				
" dubeltow . . . . .		1		45		
Kaszy jęcz. miarka . . . . .		33				
" czystoch . . . . .		1		12		
" pszennej . . . . .		56		52		
" perłowej . . . . .	1	8		1		
" tatarsz. całej . . . . .		1				
" przetartej . . . . .						
Pecaku . . . . .		36				
Maki z pod kruk . . . . .		28				

Sporządzono w biurze Komisaryatu Targowego.  
Delegowani Obywatele: Komisarz Targ.  
Rudolf Chroszczewski. Teofil Wesper.  
Franciszek Zelich. Siermontowski Adjunkt.

### Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. Kursa telegraficzne z dnia 29 grudnia. Metali 5-proc. 94 1/2. — Metali 4 1/2-proc. 84 1/2. — Metali 4-proc. 75 1/2. — 4-proc. z 1850 r. 92. — 3 1/2-proc. 45 1/2. — 1-proc. 19 1/2. — z oia. z 1830 r. 250. 302 1/2. — Augsburg 111 1/2. — Londyn 10 kr. 52-55. Paryż 130 1/2. — Akcje Bankowe 1351. — Akcje kolei żel. półn. Ferdyn. 240. — Pożyczka z r. 1851 lit. A 97 1/2. B. 116 1/2. Ost-D'nau Dampsch. 726.  
Kurs krakowski 30 grudnia. Banknoty 93 1/2. — Pruski kurant 102. — Imperyal ros. 34 gr. 10. — Ruble srebr. 100. — Dukat 19 złr. gr. 15. — Listy Król. Pols. z kup. dają 102. — żądają. — Listy zast. galic. z kupon. dają 92. — żądają 92 1/2. Cwancygery stare 103 1/2, nowe 104.  
Kurs lwowski z dnia 26 grudnia. Dukat holend. 5 złr. 12 kr. — Dukat cos. 5 złr. 17 kr. — Półimperial ros. 9 złr. 16 kr. — Rubel ros. 1 złr. 48 kr. — Talar pruski 1 złr. 39 kr. — Polski kurant i pięciopięćdziesiątka 1 złr. 20 kr. — Kurs banków węg. w gal. stan. Instytucie kredytowym: Kupiono prócz kuponów 100 po — złr. — kr. w m. k. 6 Sprzedano 100 po — złr. — kr. — Da- wano za 100 złr. — kr. — Żądano złr. — kr. —  
Kurs wiedeński z dnia 28 grudnia. — Metali 94 1/2. — Nowa pożyczka. 84 1/2. — Akcje Banku wied. 1348. — Akcje kolei żel. szl. 241 1/2. — Agio od złota 17 1/2, od srebra 12.  
Kurs wrocławski z d. 28 grudnia. Banknoty austriack. 91 1/2 d. Banknoty polskie 98 1/2. — Listy zastawne polskie dawne i nowe 98 1/2. — Listy zastawne pruskie 4 1/2. 105 1/2. — d. 3 1/2. 98 1/2. — Kolej Krak.-górn.-szlą. 93 1/2. —

## URZĘDOWE

### Obwieszczenie.

N. 19.616. (1669)  
Do umieszczenia dogodnego nowo-założonej krakowskiej szkoły głównej (Hauptschule) potrzebne są cztery obywateli i widne po-koje czyli sale, mogące każda wygodnie pomieścić 80 do 100 uczniów, przystępniejsza sala do nauki rysunku, pokój mniejszy na gabinet nauczycielski, jedna izba z kuchnią na pomieszczenie stróża, tudzież skład na opał, a nadto, jeżeli lokalność pozwoli, odpowiednie mieszkanie dla dyrektora szkoły.  
Właściciele domów w mieście Krakowie, którzy albo te lokalno-ści posiadają, lub też życzyliby sobie takowe w swoich domach na ten cel urządzić i Rządowi wynająć, wzywają się niniejsz. aby najpóźniej do dnia ostatniego stycznia 1853 r. do c. k. Komissji Gubernialnej Wydziału I. zgłosili się i warunki najmu po-дали, gdzie równie bliższe szczegóły najmu tego dotychczas udzie-łone, jakoteż i układy względem zawarcia kontraktu odbywane będą.  
Z c. k. Komissji Gubernialnej.  
Kraków dnia 22go grudnia 1852 r. (3)

## Inseraty.

Zginęła dnia 24 b. m. na rynku między ulicą Floryan-ską i Szewską, książka do nabożeństwa, w skórkę czer-woną oprawna, nosząca tytuł „Imitation de la Sainte Virge.“ — Uprasza się o oddanie takowej w kamienicy pod L. 337 w Rynku na 1ém piętrze za stosownym wynagrodzeniem. (1672-3)

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ	GODZINA	STAN BAROM. w mierze pa-ryskiej spro-wadzony do 3° Reaumura.	STOP. CIEPŁA według Reaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnej w powietrzu czyli e	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE.	ZMIANA TEMPER. ciągu dnia od do
28	2 27"	4" 401	+ 2° 2	1" 93	płwschodni słaby	pogoda	dołem mgła mała	
29	10 27"	4 055	- 1° 1	1 76	północny "	"	koło przy księżycu	+ 2° 4 - 2° 0
29	6 27"	3 848	- 1° 2	1 74	pł. zachodni "	pogoda z chmur.	szron	

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: KONSTANTY SOBOLEWSKI.

W Drukarni Czasu

ANTONI CZAPLIŃSKI KRAKÓW.

(1617)

## Pränumerationen-Einladung.

a u f.

# „Die Neue Zeit.“

Diese Zeitung erscheint täglich mit Ausnahme der Tage nach den Sonn- und Feiertagen.

Der Pränumerationspreis beträgt:

Vierteljährig mit täglicher Postversendung. . . . . 2 fl. 40 kr.  
und ist franco in der Expedition der „Neuen Zeit“ in Olmütz einzusenden.

Z przyszłym miesiącem Styczniem rozpoczyna się

ROK II.

## „Dziennika Literackiego“

wychodzącego we Lwowie w drukarni Zakładu Narodowego Ossolińskich, a zawierającego rozprawy obyczajowe i literackie, poezye, powieści, recenzje, korespondencje, doniesienia naukowe i artystyczne itd. itd.  
Prenumerować można jak dotąd bezpośrednio lub pocztą, pod adresem: „Wojciech Maniecki“, dzierżawca dru-karni Zakładu Narodowego Ossolińskich, wydawca „Dziennika Literackiego.“  
Prenumerata całoroczna z pocztą 9 złr. mk. — Prenumerata półroczna z pocztą 4 złr. 30 kr. mk.  
Prenumerata kwartalna z pocztą 2 złr. 15 kr. mk.  
Kompletny egzemplarz „Dziennika Literackiego“ z całego roku pierwszego, można jeszcze nabyć u Wydawcy w cenie 10 złr. mk.

Zarazem przypominam się ogłoszenie tegoż „Dziennika Literackiego“ z dnia 2go października, w Numerze 40tym:

### NAGRODA za powiastki do Dziennika Literackiego.

Dla dogodzenia życzeniom czytelników, pragnących przede wszystkim lekkich oia-tek, jakoteż dla obudzenia żywszego ruchu w literaturze powiastkowej, będzie Dziennik Literacki wyznaczał odtąd co kwartał nagrodę za najlepszą powiastkę, do umieszczenia w tymże dzienniku. — Niniejsz. ogłasza się nagrodę pierwszą.  
Powiastki do nagrody nadsyłane, mają obejmować najmniej dwa, najwięcej trzy arkuszy zwykłego druku dziennikowego. Przedmiot może być wzięty z dziejów lub życia towarzyskiego. Cel umieszczenia w Dzienniku wymaga sam przez się zastoso-wania się do istniejących obecnie ustaw drukowych i wykluczenia wszelkich tendencyj literackich.  
Nagroda za każdą najlepszą powiastkę — złr. mk. 50 czyli złp. 200. Powiastki, zbliżające się wartością do uwieńczonej, mogą za porozumieniem się z autorem, umieszczone być później w Dzienniku.  
Przyznanie nagrody zależęć będzie od redakcyi Dziennika Literackiego, współ z uproszonymi do tego pp. Augustem Bie-lowskim i Stanisławem Pilatem.  
Pierwszy termin nadesłania powiastek dzień 31 grudnia 1852. — Adress: P. W. Manieckiemu, dzierżawcy drukarni Zakł. Nar. Ossolińskich, wydawcy Dziennika Literackiego. Nadsyłać można imiennie lub bezimiennie, z oznaczeniem jedynie miejsca, gdzie w razie przyznania nagrody takowa ma być złożona.  
(1609) Pierwszy termin oznaczenia i przesłania nagrody dzień 15 stycznia 1853 (3)

## HANDEL BŁAWATNY

Stanisława Zawadzkiego

przeniesionym został z domu Wgo WENZLA w dom Wgo SCHMIDTA  
w ulicę Grodzką pod L. 26-27.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż po ukończonej wysprzedaży towarów zaległych, powróciwszy z zagranicy, zaopatrzył na nowo swój handel w rozliczne najświeższej mody towary angielskie, francuskie i inne jedwabne, wełniane i bawełniane; tudzież najgustowniejsze Szale, Chustki, Wstążki, Krawatki, oraz artykuły rozmaite męskie, osobliwie Karty na pantalony, który to handel w nierównie liczniejszy, aniżeli poprzednio wybory i na nowo urządzonym został. — Oprócz ukończonego, w najświeższe przedmioty zaopatrzonego Handlu Bławatnego, wprowadza następne artykuły, jako to: Bawełnę i Nici przednie angielskie do szycia, haftu lub robienia pończoch; Jedwab wszelkiego rodzaju i barwy, podobnie Włóczkę berlińską, Igły angielskie, Kanwę, Paciorki itp.; jako też wiele innych artykułów służących do haftowania i szycia. Oprócz tego: Koronki, Pończochy, Rękawiczki, elastyczne Sznurówki najnowszej kształtu, zresztą Haftki, Szpilki, Grzebienie, Guzikki do koszul pojedyncze i dubet-towe Parasole, prawdziwą Wodę Kolońską i wiele innych artykułów tak damskich jako i męskich.

Mianowicie zwraca się tu uwaga Szanownych Dam na gustowny wybór  
Wstążek wszelkiego gatunku, oraz Szalów francuskich i Materyj wieczorowych,  
(1586) które to Towary w ogólności po cenach rzetelnych sprzedawane będą. (3)



Cztery klacze i dwa konie, maści cie-mno-gniadéj, między 15 a 16 miarą, lat średnich, dobrze wciągnięte w forsazpankę, oraz ogier siwo-jabłkowy, rassy arabskiej, są każdego czasu do sprzedania. Obejrzeć je można i wiadomość powziąć o cenie w Krakowie przy Rynku głównym pod L. 240. (1660-2-3)



### Do wydzierżawienia

## FOLWARK

355 morgów rozległości, mający o dwie mile od Krakowa na trakcie Lubel-skim położony, dobrze zagospodaro-wany, z inwentarzem roboczym lub bez takowego, do wypuszczenia na lat 6 z wolnej ręki. — O bliż-szych szczegółach powziąć można wiadomość w biurze Admini-stracyi „Czasu“.

(1645-2-8)

## FOLWARK

w okolicy Mielca, w dobrej glebie będący, który przeszło 200 mor-gów gruntu ornego pszenicznego i żytniego obejmuje i 40 morgów łąk, nadto osobne pastwisko (tak zwane błonie dworskie), posia-dający — o wysiewie 55ciu korey oziminy, jest przez zastaw na lat 6 do wydzierżawienia. Budynki w tymże są nowe. Bliższą wia-domość Biuro moje Informacyjne w Tarnowie chcącym wchodzić w układy powyższej dzierżawy, udzieli.  
(1620-3) Fechtdegen, agent uprzyw.